

(Il Tempo - A.Austini) Reorganizacja kierownictwa sportowego Romy jest zakończona. Jednak na tym nie kończy się rewolucja, gdyż Petrachi ma zamiar położyć jeszcze rękę na obszarze sportowym. Ostatnia zmiana dotyczy scoutingu: przedwczoraj pożegnano Francesco Vallone, byłego szefa obserwatorów, człowieka danych i liczb, tak drogich Amerykanom.

To filozofia "tolerowana" przez Sabatiniego, bardzo mile widziana przez Monchiego, ale całkowicie przeciwna metodom pracy Petrachiego. Przy nowym dyrektorze sportowym gracze będą wybierani przez "oko" i informacje zdobywane przez zaufane osoby, statystyki będą miały walor względny. Baza danych pozostawiona przez Vallone pozostanie jednak do dyspozycji Romy, ale Petrachi będzie opierał się tylko na swoich ludziach - Cavallo jeśli chodzi o scouting i sekretarza sportowego, Longo - i zatrudnił nowego scouta, Luxoro, zatwierdzając ze starych jedynie Bifulco i delegując De Sanctisa do ekonomicznego zarządzania sektorem młodzieżowym. *"Podoba mi się wszystko to, co zrobili od lipca do dziś Petrachi i Fonseca",* powiedział prezydent, pewien, że Roma wróciła na właściwy tor.

Autor: abruzzo